

# M. Szuldenfrei

---

## Pytania i odpowiedzi prawne

---

Palestra 7/10(70), 54-55

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nym, nie oparte na żadnych racjonalnych podstawach. Przynajmniej ona także poważnych kłopotów bieżącym, napotykanym nierzadko trudnościami przy określaniu tego, czy chodzi tu o naruszenie czynności narządu ciała w jakimkolwiek stopniu (a więc nawet o naruszenie nieznaczne i nieistotne), czy też natężenie odchylenia czynności określonego narządu musi mieć jakieś realne natężenie<sup>39</sup> oraz przy wskazywaniu, czy i jaki narząd został w ogóle naruszony (są bowiem takie narządy, które stanowią tylko składową część innych). Również sądy skrupułowane są tą szubeczną granicą. Pomimo bowiem tego, że obrażenia zostały zadane nierzadko ze szczególnie dużym natężeniem złej woli, trzeba uznać te obrażenia za lekkie i w konsekwencji ocenić je łagodniej jedynie dlatego, że czynność narządu ciała została naruszona na okres poniżej dni 20.

Każdy z dwóch artykułów, tj. stan faktyczny zarówno ciężkiego, jak i zwykłego uszkodzenia ciała, mógłby rozpaść się na dwa paragrafy. Pierwszy obejmowałby stan faktyczny danych uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia, drugi zaś przewidywałby wyższą sankcję za wywołanie takiego samego uszkodzenia lub rozstroju zdrowia przy użyciu niebezpiecznego narzędzia. W ten sposób zostałyby dokonany podział na dwa zwykłe uszkodzenia ciała i dwie postaci niebezpiecznego uszkodzenia ciała, przy czym wszystkie te cztery rodzaje uszkodzeń ciała byłyby zagrożone odpowiednio zróżnicowanymi sankcjami karnymi.

Dzięki temu zostałyby stworzone ściśle kodeksowe przesłanki pozwalające na rozgraniczenie odpowiedzialności karnej sprawców działających urazowo przy użyciu niebezpiecznych narzędzi oraz bez ich użycia. Przez przyjęcie takiej konstrukcji kodeks karny odstąpiłby od przestarzałej i prymitywnej zasady karania i ścigania w zależności od wywołanych skutków i zwróciłby uwagę na konieczność wnikliwszej niż dotychczas analizy aspektów sądowo-lekarskich (okoliczności, liczba i siła zadanych urazów itp.) oraz kryminalistycznych (rodzaj użytego narzędzia, jego charakter i sposób użycia itp.).<sup>41</sup>

Przedstawione propozycje ułatwiają zharmonizowanie dotychczasowego ujęcia zagadnienia karania i ścigania przestępstw uszkodzenia ciała w zależności od skutków z ujęciem bardziej nowoczesnym przesuwającym istotę oceny w stronę podmiotową i mają na oku także zamierzenia profilaktyczne.

## **PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE**

### **PYTANIE:**

Czy z § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 kwietnia 1961 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych (Dz. U. Nr 24, poz. 118) można wyprowadzić wniosek, że adwokat, jeżeli miej-

<sup>39</sup> W. Grudziński: Przepisy o uszkodzeniu ciała w różnych ustawach karnych, „Nowe Prawo” nr 12, 1960, s. 1612.

<sup>40</sup> T. Gawroński: Przepisy przeciw życiu i zdrowiu człowieka, „Prawo i Życie” nr 8, 1956, s. 2.

<sup>41</sup> W. Grudziński: Uwagi dotyczące przestępstw uszkodzenia ciała i naruszenia nietykalności cielesnej w projekcie k.k., „Nowe Prawo” nr 6, 1963, s. 630.

sce jego pracy (zespół) i miejsce zamieszkania są różne (przy czym miejsce zamieszkania jest dalej położone od siedziby sądu wojewódzkiego, w którym odbywa się rozprawa), może wobec klienta, który już złożył zaliczkę na koszty przejazdu, rozliczyć się od tej miejscowości, w której mieszka?

#### ODPOWIEDŹ:

Według § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 1961 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych (Dz. U. Nr 24, poz. 118) adwokatowi należy się oprócz wynagrodzenia zwrot kosztów przejazdów i noclegów oraz diety „w razie wyjazdu do innej miejscowości na zlecenie klienta”. Przez „inną miejscowość” należy rozumieć z reguły każdą inną miejscowość niż ta, w której adwokat ma siedzibę, skoro w myśl art. 63 ustawy o ustroju adwokatury adwokat powinien prowadzić kancelarię w obranej przez siebie siedzibie, a w razie wykonywania zawodu w zespole powinien — w myśl § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 marca 1968 r. w sprawie zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 22, poz. 95) — być członkiem zespołu, którego siedziba jest identyczna z siedzibą adwokata. Toteż miejscowość, w której adwokat ma siedzibę, jest jedynie właściwa do rozliczeń z tytułu należności adwokata za zwrot kosztów przejazdów i noclegów oraz za diety.

Jeżeli adwokat ma stałe miejsce zamieszkania w innej miejscowości niż jego siedziba, to nie należy tej miejscowości, w której mieszka, uważać za „inną miejscowość” w rozumieniu powołanego wyżej § 9 ust. 2 rozp. w sprawie wynagrodzenia adwokatów.

W konkretnym zatem wypadku, jaki został przedstawiony w pytaniu, należy przyjąć, że adwokat może się rozliczyć tylko od tej miejscowości, w której ma siedzibę, a nie od miejscowości, która jest miejscem jego zamieszkania.

*M. Szuldenfrei*

## **GŁOSY CZYTELNIKÓW**

### I

JÓZEF DYDUCH

## **○ nowy ustrój zespołów adwokackich**

Ustawa o ustroju adwokatury (art. 68 i 69 ustawy z dn. 27.VI.1950 r. — Dz. U. z 1959 r. Nr 8, poz. 41) przewiduje możliwość wykonywania zawodu adwokackiego bądź indywidualnie, bądź w zespołach adwokackich.

W początkach swej pracy zespoły adwokackie musiały pokonywać wiele trudności i wykazywały pewne wady i niedociągnięcia.